

ks. prof. UAM dr hab. Andrzej Pryba MSF
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Wydział Teologiczny

Recenzja rozprawy doktorskiej ks. mgra lic. Marka Malesy
zatytułowanej: *Wizja małżeństwa papieża Franciszka w świetle adhortacji apostolskiej*
***Amoris laetitia i jej recepcja na gruncie niemieckim* (ss. 267),**
napisanej na Wydziale Teologicznym
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
pod kierunkiem ks. prof. UKSW dra hab. Stanisława Skobla

1. Wprowadzenie

Św. Jan Paweł II, określany mianem papieża rodziny, twierdził w swej posynodalnej adhortacji, iż rodzina „w czasach dzisiejszych znajduje się pod wpływem rozległych, głębokich i szybkich przemian społecznych i kulturowych. Wiele rodzin przeżywa ten stan rzeczy, dochowując wierności tym wartościom, które stanowią fundament instytucji rodzinnej. Inne stanęły niepewne i zagubione wobec swych zadań, a nawet niekiedy zwątpiły i niemal zatraciły świadomość ostatecznego znaczenia i prawdy życia małżeńskiego i rodzinnego” (FC 1).

Na początku adhortacji apostolskiej „Familiaris consortio” św. Jan Paweł II wskazywał, że sytuacja, w której znalazła się rodzina, ma aspekty pozytywne i negatywne: „pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działającego w świecie, drugie – znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga” (FC 6).

Sytuację, w jakiej znajduje się współcześnie małżeństwo i rodzina, można określić mianem kryzysu. Wyzwania wobec tego stanu rzeczy są ogromne. Nic więc dziwnego, że papież Franciszek zwołał dwa Synody (w roku 2014 i 2015) nt. powołania i misji rodziny w Kościele i świecie współczesnym.

Jego zdaniem „proces synodalny pozwolił podjąć refleksję nad sytuacją rodzin w dzisiejszym świecie, poszerzyć spojrzenie i ożywić świadomość znaczenia małżeństwa i rodziny” (AL 2). Zdaniem Franciszka refleksja ta, „jeśli jest wierna Kościołowi, związana z rzeczywistością i twórcza, pomoże nam osiągnąć większą jasność. Dyskusje, jakie mają miejsce w środkach przekazu lub w publikacjach, czy też pomiędzy ludźmi Kościoła,



przebiegają od niepohamowanej chęci zmiany wszystkiego, pozbawionej wystarczającej refleksji i ugruntowania, do postawy usiłowania rozstrzygnięcia wszystkiego za pomocą ogólnych norm lub wyciągania daleko idących wniosków z niektórych refleksji teologicznych” (AL 2).

W czasie synodalnego rozeznawania papież Franciszek dochodzi do przekonania, że jedną z przyczyn tego kryzysu jest osłabienie wiary, a tym samym także praktyk religijnych, przez co rodziny są pozbawione wsparcia duchowego w swych trudnościach. Zdaniem papieża jedną z największych bied obecnej kultury jest właśnie osamotnienie, wynikające z braku odniesienia do Boga w życiu ludzi, sprawia to, że relacje międzyludzkie stają się kruche (por. AL 43). Ponadto biskup Rzymu zwraca uwagę za ojcami synodalnym, iż „jednym z podstawowych wyzwań, stojących przed dzisiejszymi rodzinami, jest sprawa wychowania, która stała się jeszcze trudniejszą i złożoną z powodu obecnej rzeczywistości kulturowej i na którą wielki wpływ mają środki przekazu” (AL 84).

Na podstawie refleksji pasterzy i teologów papież prezentuje w swym dokumencie i przepowiadaniu nowe spojrzenie na małżeństwo i rodzinę, proponując konkretne rozwiązania.

Rozprawa doktorska ks. mgra Marka Malesy podejmuje przywołaną problematykę. Autor podjął się zbadania wizji małżeństwa papieża Franciszka w świetle adhortacji apostolskiej „*Amoris laetitia*”. Praca wpisuje się w myśl teologicznomoralną dotyczącą tego istotnego zagadnienia.

2. Źródła, cel, problem i metoda dysertacji

Na początku ewaluacji metodologicznej należy stwierdzić, że Doktorant, pisząc swoją dysertację, zachował wszelkie reguły metodyczne. W jej wstępie (s. 6-11) zarysował we właściwy i interesujący sposób podjętą problematykę. Zaprezentował również, co jest niezbędne w pracy naukowej, stan dotychczasowych badań autorów zajmujących się interesującą go problematyką. W wyniku tej refleksji wskazał na potrzebę badań własnych dotyczących *wizji małżeństwa papieża Franciszka w świetle adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” oraz jej recepcji na gruncie niemieckim*. Owocem tych prac jest prezentowane opracowanie.

Autor dysertacji w zaproponowanym tytule użył określenia „na gruncie niemieckim”. Określenie to stosowane jest w felietonach, a i wówczas jest nieklarowne. Autor bowiem tym terminem zbyt wiele sugeruje. Nie wiadomo, czy Autor stosuje tu kryteria językowe, narodowe, czy też państwowe? Jeśli językowe, wypadałoby również zwrócić uwagę na Kościół w Austrii,

części Szwajcarii, być może w innych krajach. Doktorant nie postawił w tytule również ogranicznika, stąd nie wiadomo, czy bada „recepję na gruncie niemieckim” we wszystkich wyznaniach obecnych w Niemczech, czy też tylko w środowisku rzymskokatolickim? Wiadomo, że dokument ten stał się przedmiotem debaty także w innych wspólnotach kościelnych. Kolejne pytanie, które się pojawia w związku z tak określonym tematem, dotyczy niemieckich środowisk katolickich, w których te badania będą przeprowadzane. Czy będą się one odnosiły do duchownych, czy również i do świeckich w całym Niemczech? Czy może będą one miały odniesienie tylko do niektórych landów (np. katolicka Bawaria, ateistyczna Saksonia, Meklemburgia, Westfalia)? Pojawia się jeszcze jedno pytanie o czasowe określenie tej recepcji. Jakiego okresu ona dotyczy?

Autor wskazał, że pisząc rozprawę doktorską, stawia sobie za cel „poznanie „prawdziwego sensu papieskiego nauczania na temat rodziny i zbadania jego korzeni” (s. 6) oraz odpowiedź na pytanie, „w jaki sposób Kościół w Niemczech (...) przyjmuje i interpretuje adhortację *Amoris laetitia*, a także czy owa recepcja i interpretacja odpowiadają treści i intencji papieskiego nauczania”? (s. 6-7). Tym samym Doktorant udzielił odpowiedzi na niektóre z pytań, które pojawiły się w związku z tytułem pracy oraz sformułował główny problem badawczy.

Udzielenie odpowiedzi na właściwie postawione pytania, stanowiące główny problem badawczy, ułatwił podział pracy na cztery rozdziały. Doktorant zastosował w swej pracy następujące metody: krytycznej analizy źródeł, historyczną oraz porównawczą, aby następnie dzięki metodzie syntetycznej uporządkować poruszane kwestie.

Autor ocenianej dysertacji dokonując doboru i aplikując źródła pracy oraz literatury przedmiotu uczynił to dzieląc bibliografię na cztery części. Pierwszej z nich Doktorant nie zatytułował (zawiera ona wykaz wypowiedzi papieża Franciszka oraz dokumentów Kościoła katolickiego w Niemczech odnoszących się do badanego zagadnienia). Druga to Dokumenty Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, trzecia z kolei to opracowania i czwarta część to literatura pomocnicza. Zestawienie bibliografii pozostawia jednak wiele do życzenia. Okazuje się bowiem, że według zaproponowanego podziału nie wyodrębniono działu *Źródła*. Ponadto Doktorant cytuje Biblię, której w zestawieniu bibliograficznym nie umieścił, a powinna pojawić się w bibliografii zarówno w wydaniu niemieckim, jak i polskim. W bibliografii brakuje również wydania niemieckiej edycji adhortacji „*Amoris laetitia*”. To przecież do tego właśnie wydania odnoszą się autorzy niemieccy. Dokumenty biskupów niemieckich powinny

być również cytowane w przypisach po niemiecku, nie po polsku, z wyraźnym zaznaczeniem autora przekładu.

Wykorzystana literatura przedmiotu badań budzi niekiedy zdziwienie, Autor dysertacji miesza źródła naukowe z tekstami popularnonaukowymi i wydaje się, że nie dostrzega ich hierarchii. Przykładem może być odwołanie się w pracy naukowej doktorskiej do tekstów dziennikarzy, publikujących na łamach tygodnika „Do Rzeczy”. Okazuje się, że tych odwołań w pracy naukowej opartej na „gruncie niemieckim” jest ponad 56. Dysertacja dowodzi, że według Doktoranta autorytetem ds. reakcji biskupów niemieckich są dziennikarze, bynajmniej nie teolodzy, np. Paweł Chmielewski, mgr filologii klasycznej, redaktor Portalu pch24.pl, którego tekst publikowany w internetowym piśmie *Bibuła* jest cytowany w dysertacji ponad 10 razy. Jednak redaktor portalu nie jest autorytetem naukowym dla teologów, polski dziennikarz nie jest autorytetem dla biskupów na „gruncie niemieckim”. Wypowiedzi biskupów należy cytować ze źródła, nie z opisu polskich dziennikarzy; jeśli potrzeba opinii czy komentarza, należy cytować specjalistów, nie dziennikarzy. Szkoda, że Doktorant nie wykazywał się znajomością piśmiennictwa znanych polskich specjalistów zajmujących się badaną problematyką. Przykładem mogą być publikacje następujących autorów: Marian Szczepan Machinek, *Die Diskussion über die Unauflöslichkeit der Ehe im Zusammenhang mit dem nachsynodalen apostolischen Schreiben Amoris laetitia. Einige offene Fragen*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego“ 37 (2017); Konrad Glombik, *Die Unauflöslichkeit der Ehe nach Amoris Laetitia: Versuch einer Theologischen Auseinandersetzung mit Bedenken mancher polnischer Moraltheologen*, *Auc Theologica* 2020 – Vol. 10, No. 1 Pag. 99–117; Michał Pierzchała, *Amoris laetitia - zaproszenie skierowane do wszystkich*, „Teologia i Moralność”, Volumen 18 (2023), numer 1 (33), s. 313-316; Mieczysław Polak, *From Familiaris Consortio to Amoris Laetitia: Pope Francis' Renewed Vision of the Pastoral Care of Families*, „*Verbum Vitae*”, 40/2 (2022), pp. 407–422, i inni.

Doktorant nie zauważa, że „grunt niemiecki” to nie tylko biskupi, ale także dyskusja teologów, w której brał udział tak mocno podkreślany w tej pracy Walter Kasper. Przykładem mogą być następujące publikacje: W. Kasper „*Amoris laetitia*“: Bruch oder Aufbruch? Eine Nachlese,; *StZ* 234 [2016] 723–732; „Ein Bruch mit der Lehrtradition“ – Robert Spaemann über *Amoris Laetitia* (<http://de.catholicnewsagency.com/story/exklusiv-ein-bruch-mit-der-lehrtradition-robert-spaemann-uber-amoris-laetitia-0730> [6.12.2016]); Klaus Müller, *Wenn große Denker in die Irre gehen. Zu Robert Spaemanns Polemik gegen „Amoris laetitia“*, in: LS

67 [2016] 270–273; Julia Knop, *Leben und Lehre im Licht des Evangeliums. Das nachsynodale Schreiben „Amoris laetitia“ von Papst Franziskus* (IKaZ 45 [2016] 378–387.

Szkoda, że Doktorant również nie zauważył i nie wziął pod uwagę osobistych wypowiedzi biskupów niemieckich, jak również stanowisk diecezji. Przykładem mogą być następujące publikacje: *Aktuell zu Amoris Laetitia. Eckpunkte zur Ehevorbereitung – für die Hand der Seelsorgenden* (22. Januar 2018); *Amoris laetitia - Nachsynodales Schreiben. Erzbistum Köln* (erzbistum-koeln.de); „Im Licht der Tradition“: *Regensburger Bischof legt Handreichung zu Amoris Laetitia vor* POSchenker (wordpress.com); *Würdigung des Nachsynodalen Schreibens „Amoris laetitia – Über die Liebe in der Familie“: Deutsche Bischofskonferenz* (dbk.de).

Bibliografia recenzowanej dysertacji znajduje się na 30 jej stronach. Okazuje się jednak, że nie zawsze zamieszczone tam publikacje odnoszą się do badanego zagadnienia. Przykładem mogą być m. in. następujące pozycje bibliograficzne: Tokarczuk O., *Księgi Jakubowe*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2019; Kossak Z., *Przymierze, Pax*, Warszawa 2018; Nietzsche F., *Der Fall Wagner, Götzen-Dämmerung*, Walter de Gruyter & Co, Berlin 1969; Świerdzewska I., *Polska i krzyż, „Idziemy”* (37) 2019, <http://idziemy.pl/wiara/polska-i-krzyz/61262> [dostęp 15.08.2022]; Jaklewicz T., *Więcej niż znak, „Gość Niedzielny”* 37 (2014), <https://www.gosc.pl/doc/2152253.Wiecej-niz-znak> [pobrano 15.08.22].

Dobór i podział literatury, hierarchia źródeł przedstawione w tej dysertacji budzi poważne wątpliwości co do umiejętności Doktoranta w tej kwestii, jednocześnie wpływa na jakość i rzetelność opracowania wybranego tematu.

Zaskakujące, że w dysertacji naukowej Doktorant tłumaczy – bynajmniej nie w przypisie - co to jest adhortacja, sięgając do Wikipedii i podaje to ważne dla niego źródło naukowe w bibliografii (s. 6).

Przypisy w pracy obrazują sposób cytowania i odwoływania się Autora do wybranej przez niego literatury. Okazuje się, że nie zawsze są one rzetelnie formułowane. Pojawia się szereg niekonsekwencji w zapisie bibliograficznym. Np. na s. 15 w przypisie 16, czy też na s. 32 w przypisie 99 Doktorant nie podaje stron, do których się odwołuje. Podobnie braki i nieprawidłowości widoczne są w zestawieniu bibliograficznym, np.: Söding T., *Ehebund in Gotteshand. Ein exegetisches Statement zur Familiensynode*, w: *Studentag der Vorsitzenden...*, dz. cyt. (s. 254).

A.P.J.

W zapisie widać wiele różnych niekonsekwencji, np. można się spotkać z różnym zapisem imion autora: Kasper W., In der Liebe selber entscheiden; Kasper Walter, Miłosierdzie (s. 251).

Bardzo ważny dla przejrzystości dysertacji jest wykaz skrótów (s. 5), a ich konsekwentna aplikacja w pracy ułatwia jej klarowną lekturę. Okazuje się jednak, że jest on mało przejrzysty i nieczytelny. Zazwyczaj stosuje się zapis w dwu kolumnach. Niestety w tym przypadku Autor wybrał inną formę. Nie wiadomo również, po co pojawił się podział w wykazie skrótów? Taki podział stosuje się w bibliografii, podział wykazu skrótów oznacza, że szukać należy w dwu miejscach. Zaprezentowany w dysertacji wykaz skrótów uwzględnia ich bardzo niewielką ilość, co sugeruje minimalną ilość używanych pozycji lub brak zastosowania skrótów. Oba przypuszczenia sprawdzają się podczas lektury dysertacji. W wykazie pojawia się dzieło np. *Patrologiae cursus completus. Accurante Jacques-Paul Migne, Series Graeca, Paris 1857–1866*, które jest tylko jeden raz cytowane w korpusie pracy, nie powinno więc być skracane, tymczasem nie ma wielu pozycji cytowanych wielokrotnie, np. Kupczak (cytowany ponad 120 razy), Chmielewski (cytowany ponad 22 razy), Lisicki (cytowany ponad 15 razy), Terlikowski, Rowiński (cytowani ponad 13 razy), Kobeszo, czy też Hryniewicz. Brak skrótów niemieckich czasopism dowodzi rzadkości ich używania, co budzi wątpliwości ze względu na tytuł i cel rozprawy.

Pewnym mankamentem jest brak streszczenia w języku polskim i angielskim, co dopełniłoby wymagania metodologiczne stawiane rozprawie doktorskiej.

3. Ewaluacja merytoryczna rozprawy

Rozprawa doktorska ks. mgra Marka Malesy składa się z wykazu skrótów (s. 5), ze wstępu (s. 6-11), czterech rozdziałów (s. 12-230), zakończenia (s. 231-236) oraz z obszernej bibliografii, zawierającej wykaz literatury przedmiotu (s. 237-267).

Dysertacja posiada cechy pracy naukowej. Uporządkowanie rozdziałów i paragrafów jest typowe dla pracy źródłowo-analitycznej. Jest ono zasadniczo logiczne i przejrzyste, chociaż pojawia się w jej strukturze rozdział dotyczący prawosławia (rozdział 2), który został utworzony kompletnie bez uzasadnienia, bez związku z zamierzonymi celami badawczymi, wskazanymi we wstępie, całkowicie niezgodnie z tytułem pracy.

W pierwszym rozdziale (s. 12-75) Autor dokonał analizy kontekstu powstania adhortacji „*Amoris laetitia*”, który podzielił na dalszy i bliższy. W pierwszym z nich wskazał na Biblię i Boże Miłosierdzie. W drugim natomiast analizował zagadnienie teologicznych



i pastoralnych tradycji chrześcijańskiego Wschodu. Okazuje się jednak, że podrozdział 1.1.1. *Miłosierdzie w Starym Testamencie* oraz podrozdział 1.1.2. *Jezus a miłosierdzie* jest streszczeniem książki Waltera Kaspera. Doktorant uważa, że tak jest lepiej, bo dziennikarze polscy (przypis 14) uważają, że Kasper ma wpływ na adhortację „Amoris laetitia”. Szkoda, że Doktorant nie sięgał do wypowiedzi samego papieża Franciszka. Drugi podrozdział Doktorant rozpoczyna tak: „Po omówieniu tych zagadnień Walter Kasper zajmuje się miłosierdziem w Nowym Testamencie” (s. 18). Skoro Autor dysertacji streszcza publikację Kaspera, to powinien inaczej sformułować tytuł obu podrozdziałów. A przecież przedmiotem badań jest adhortacja „Amoris laetitia” papieża Franciszka, a nie książka Waltera Kaspera *Barmherzigkeit. Grundbegriff des Evangeliums – Schlüssel christlichen Lebens*, Herder, Freiburg im Breisgau 2015.

W rozdziale drugim (s. 76-108) Doktorant podjął próbę prezentacji teologii małżeństwa w prawosławiu. Po przedstawieniu interpretacji biblijnej wizji małżeństwa, Doktorant ukazał zarys rozwoju prawosławnego nauczania. Opisał jego charakterystyczne elementy, jakimi są zaręczyny i obrzęd koronowania. W ostatniej części rozdziału zajął się kwestiami trudnymi, jakimi są celibat, małżeństwo osób duchownych, ponowne zawarcie małżeństwa i rozwód.

Autor zauważa, że „W Amoris laetitia nie ma bezpośredniego odniesienia do praktyk Kościoła Wschodniego,” (s. 76), a jednak wstawia cały rozdział na ten temat do pracy nt. recepcji na „gruncie niemieckim”, gdzie prawosławie, praktycznie jest nieobecne w debacie kościelnej. W dysertacji Doktorant realnie wskazuje na jedno nawiązanie Waltera Kaspera w jednym przemówieniu z 2014 r. Autor stwierdza: „Mamy prawo przypuszczać, że sam Franciszek spotkał się z tą doktryną już we wczesnej młodości” (s. 79). Okazuje się jednak, że Doktorant nie znalazł ani jednego przypisu potwierdzającego to przypuszczenie, a mimo to aż 33 strony w pracy, czyli 1/6 korpusu dysertacji poświęca prawosławiu, w tym podając m. in. życiorys Meyendorfa, w ogóle nie związanego z „gruntem niemieckim”, trzy strony dysertacji zajmuje szczegółowy opis prawosławnej tradycji ślubnych, np. koronowania małżonków, itd. Jaki ma to związek z wybranym tematem - „gruntem niemieckim”?

Prawosławie w Niemczech z pewnością mniej znane niż np. islam, kojarzone jest jako wyznanie uchodźców, ledwie zauważalne. Reprezentowane rodziny pochodzenia imigranckiego są podzielone na osobne, podzielone kościoły prawosławne: grecki, rosyjski, ukraiński, bułgarski, białoruski, rumuński, koptyjski, ormiański itd. i nie mają wpływu na debatę teologiczną.

Autor omawia również bez związku z wybranym przez siebie tematem prawosławie polskie, przywołując polskich autorów, kompletnie nieznanymi „na gruncie niemieckim” oraz

A. J. K.

konwertytów zachodnich, praktycznie nieuznawanych przez rosyjskie i niemieckie kościoły prawosławne. Przykładem może być były anglikanin, aktualnie bp Ware. Postacie te są zupełnie nieznane w Niemczech.

Prawosławni niemieccy, pochodzący z kilkunastu krajów, nie mają i nie zamierzają mieć wpływu na niemiecką teologię. W programie teologii dla studentów świeckich i alumnów nie ma prawosławia, jest natomiast protestantyzm oraz „Gotteslehre in Islam”. Doktorant pomija wpływ na recepcję „Amoris laetitia” teologów luterańskich czy też reformowanych, a tworzy osobny rozdział nt. prawosławia.

W rozdziale trzecim (s. 109-172) Doktorant podjął analizę tekstu papieskiego dokumentu „Amoris laetitia” dotyczącego doktryny na temat małżeństwa. W swych analizach trafnie wskazał na napięcie pomiędzy doktryną moralną a praktyką duszpasterską. Opisując to zagadnienie, Autor słusznie odniósł się do kwestii subsydiarności, roli sumienia oraz prawa stopniowości.

W rozdziale czwartym (s. 173-230) Doktorant dokonał analiz dotyczących recepcji *Amoris laetitia* w Kościele w Niemczech. Autor najpierw zaprezentował kontekst historyczny relacji Kościoła w Niemczech ze Stolicą Apostolską w aspekcie nauki o małżeństwie i rodzinie. W swych analizach odniósł się do listu trzech niemieckich biskupów diecezjalnych z roku 1993. W dalszej części swych badań zaprezentował dokumenty Konferencji Episkopatu Niemiec oraz wskazania duszpasterskie z nich wynikające jako fundamentalną podstawę recepcji wizji małżeństwa zawartej w adhortacji papieża Franciszka „Amoris laetitia”.

Zakończenie pracy (s. 231-236) jest udanym *résumé*, rekapitulującym w syntetyczny i esencjalny sposób „owoce” dysertacji.

4. Ogólna ocena rozprawy i pytania dla Doktoranta

Lektura dysertacji ks. mgra Marka Malesy pozwala stwierdzić, że cel postawiony we wstępie został zrealizowany. Wykorzystane metody pozwoliły odpowiedzieć na stawiane problemy badawcze.

Struktura dysertacji została sformułowana zasadniczo poprawnie. Warto też podkreślić, że praca została napisana generalnie poprawną polszczyzną, dzięki czemu prezentowane koncepcje i poglądy zostały przedstawione w niej klarownie. Czasami pojawiają się w niej błędy stylistyczne czy literówki.

Podsumowując, warto zaznaczyć, że dysertacja doktorska ks. mgra Marka Malesy spełnia kryteria pracy naukowej.

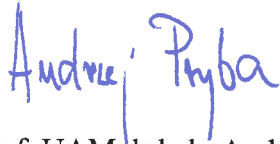
Po interesującej lekturze dysertacji ks. mgra Marka Malesy nasuwają się następujące zagadnienia od recenzenta:

1. Jaki wpływ na recepcję wizji małżeństwa papieża Franciszka w świetle adhortacji apostolskiej „Amoris laetitia” na gruncie niemieckim miały środowiska protestanckie, a jakie prawosławne?
2. Jakie konsekwencje recepcji wizji małżeństwa papieża Franciszka w Niemczech przyniesie dla Niemiec, Polski i Kościoła powszechnego?

5. Wniosek końcowy

Całą rozprawę doktorską należy ocenić pozytywnie. Biorąc pod uwagę strony: merytoryczną, metodologiczną i formalną, dysertację ks. mgra Marka Malesy należy uznać za dojrzałą. Stanowi samodzielne osiągnięcie naukowe w pełni odpowiadające wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim. Wnoszę zatem o jej przyjęcie i o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Poznań, 15.03.2024 r.


ks. prof. UAM dr hab. Andrzej Pryba MSF

